

## Kiedy ukaże się »Głos Ludu«?

W związku z tym, że w sobotę 5 lipca przypada święto państwowe, kolejny numer „Głosu Ludu” wyjdzie dopiero we wtorek 8 lipca. Będzie to pierwszy numer naszej gazety, który - jeżeli nieprzewidziane okoliczności nie zakłócą naszych planów - zredagowany zostanie w redakcji w Czeskim Cieszynie (na parterze siedziby Kongresu Polaków przy ul. Komenského 4). Przeprowadzka redakcji do nadolziańskiego grodu rozpoczyna się dziś rano. W Ostrawie pozostanie dwuosobowy oddział redakcji terenowej. (Red.)

## »SUSZANIE« – ZESPÓŁ, KTÓRY POSTAWIŁ NA FOLKLOR

### Muzykę widzę w ruchu



Strona 3

## PRZED IGRZYSKAMI POLONIJNYMI

### Przygotowania do wyjazdu

Strona 6

## REMONT KOSZTOWAŁ 27 MLN KORON

### Mała kropla w morzu potrzeb

ORŁOWA (wak) - W obecności Vladimíra Farana, burmistrza Orłowej oraz Jana Březiny, przedstawiciela Ostrawsko-Karwińskich Kopalń, s. a. Ostrawa, a także nowych lokatorów oraz licznych gości oddano w ub. wtorek do użytku 90 mieszkań w byłym hotelu robotycznym „Doubravan”.

O kupnie całego kompleksu zdecydowały gospodarze miasta przed półtora rokiem. W kilka tygodni później rozpoczęto remont. „Załatwiliśmy w ten sposób trzy sprawy za jednym zamachem” - mówi V. Farana. „Po pierwsze - w jednej z części kompleksu znajduje się największy w mieście basen, na którego działalność miasto już wcześniej było nie miało pieniędzy, po drugie - w bloku „A» znalazły się biura dla urzędników, którzy w związku z reformą administracji państwowej pracują w Orłowej, po trzecie - część budynku mogliśmy przebudować na mieszka-

Rozejmu Gospodarki Miejskiej. Jeszcze w tym roku obok hotelu wybudowany zostanie parking dla 140 samochodów. W przyszłości w bloku „A» planuje się remont kolejnych mieszkań. Te bardzo potrzebne są Orłowej. W kolejce oczekujących na mieszkanie ustawiło się 2300 osób.

## „LUTYŃSKIE TANGO” OTYLIŁI TOBOŁY OPUŚCIŁO DRUKARNIĘ

### Wojenne losy Zaolziaków

CZ. CIESZYŃ (kor) - W pierwszych dniach wakacji pojawiła się na półkach księgarskich długo oczekiwana książka zaołziańskiej dziennikarki radiowej i telewizyjnej Otylii Toboły pt. „Lutyńskie tango i inne historie wojenne z Zaolzia”.

„Lutyńskie tango” to zbiór reportaży o wojennych losach Zaolziaków. Część z nich można już było wysłuchać w polskich audycjach radia ostrawskiego, inne można było przeczytać w miejscowej prasie lub Kalendarzach Śląskich. Książka zawiera pięć rozdziałów - „Wrześnio-wie historie”, „W walczącym kraju”, „W Polskich Siłach Zbrojnych”, „Na Wschodzie” oraz „Po ich ukrytych pozostanie ich...”. Są też indeksy osób i nazw geograficznych, bibliografia oraz sporo zdjęć. Chodzi o ciekawą lekturę - nie tylko na sezon urlopowy. Książkę wydało Stowarzyszenie

Przyjaciół Polskiej Książki (SPPK), jej redaktorem był Władysław Bilko.

„Lutyńskie tango” wyszło dzięki wsparciu finansowemu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, władz okręgu morawsko-śląskiego, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Instytutu Trzyńieckiej oraz firm „Silva Art” i „JAP Trading”.

Prezes SPKK Helena Legowicz poinformowała „GL”, że na razie można książkę kupić w Cz. Cieszynie - w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka i w Karwinie-Frysztaście w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej.



## Wierzba nie oparta się burzy

Zapowiadane ulewę i silne podmuchy wiatru szczęśliwie ominęły nasz region. Noc z wtorku na środę przyniosła wprawdzie burzę i opady, ale nie wyrządziły one większych szkód. Stracący z Trzycina musieli usuwać tylko połamane gałęzie tamujące ruch na drodze z Jabłonkowa do Bukowca, w Cz. Cieszynie i Karwinie. Nocne burzy nie przetrzymała wierzba płażąca w ogrodzie Zespołu Szkół Rolniczych w Cz. Cieszynie (na zdjęciu). Spadająca korona niczego jednak nie uszkodziła.

Fot. DANUTA BRANNA

## POSIEDZENIE KONWENTU SEKCJI POLSKIEJ „WSPÓLNOTY”

### Wybrano nowe władze

CZ. CIESZYŃ (r) - Podczas ostatniego posiedzenia Konwentu Polskiej Sekcji Narodowej (PSN) Ruchu Politycznego „Coexistencia-Wspólnota” wybrał nowy 11-osobowy zarząd oraz na przewodniczącego Wiesława Sikorę. Zapada też decyzja, że PSN raz w tygodniu w swej siedzibie otworzy punkt kontaktowy z terenem, w którym udostępni dla zainteresowanych niezbędny serwis informacyjny.

Na porządku dziennym było ponadto omówienie strategii wyborczej w roku 2004 (wybory do Parlamentu Europejskiego, do sejmiku okręgowego i do Senatu w okręgu nr 73), przygotowanie spotkania członków samorządów gminnych działających w interesie polskiej mniejszości narodowej, wdrażanie dwujęzycznej w gminach, gdzie żyje 10 proc. Polaków, rozpatrzenie sytuacji szkolnictwa polskiego na Zaolziu, zainicjowania

## Halinka Mlynkowa z »Cechomorem«

W niedzielę 13 lipca w Lasku Miejskim w Jablonkowie wystąpi Halinka Mlynkowa. Towarzyszyć jej będzie czeska grupa folkowa „Cechomora”. Koncert zorganizowany przez agencję „Śląski Trójkąt” Czesława Ciesla odbędzie się w ramach „Dni Jablonkowskiego”.

W ponad dwugodzinny koncert wystąpi także zespół folkowy z Karwiny „Benedikta”. (mro)

wanie współpracy z przedsiębiorcami w Euroregionie Śląsk Cieszyński oraz analiza działalności Grup Gminnych PSN.

ciąg dalej na str. 2

## POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalne opady deszczu, burze. Temperatura w dzień od 20 do 24 st., nocą od 14 do 10 st. C.

PIĄTEK - Będzie zmian. Temperatura w dzień od 19 do 21 st., nocą od 14 do 10 st. C.

## FESTYN CZESKO-POLSKIEJ PRZYJAŹNI W OBIEKTYWIE M. RADŁOWSKIEJ-OBUSNIK

### Wianki tylko w Wierzniowicach

Różnokolorowy tłum widzów przybył w ub. sobotę do obejścia Domu PZKO w Wierzniowicach na XIII Festyn Czesko-Polskiej Przyjaźni.

Było na nim wielu gości „zagranicznych”. Członkowie ośmiu zespołów regionalnych z Polski ubrane w ludowe stroje zachęcały kwiatowymi koronkami i wspaniałymi koronkami kolnierzami (fot. 1). Do Wierzniowicz przyjechały z pianiną na uestach w wozach alegorycznych ciągniętych przez traktory. Potem zacytowali rundę honorową po czeskiej ziemi i zjechali nad Olzę. „Nasza gmina Gorzyce ma 12 sołectw, ma także 12 kół gospodyń wiejskich, a w nich wiele zespołów śpiewaczych, które dzisiaj zaprezentują się na festynie” - powiedziała opiekująca się od ponad 30 lat ruchem społecznym gospodyni wiejskich Elżbieta Kolek z Gorzyce, posiadaczka pół

w Wierzniowicach (fot. 2). Jej rodzice, właściciele piekarni w Gorzyczkach do momentu ustalenia granic po II wojnie światowej „karmili” (i znowu karmią) swoim chlebem całe Wierzniowice.

Za wojtem Lutyni Dolnej. Josefem Lindnerem, i presem MK PZKO, Józefem Tobołą, dokonującej otwarcia festynu, wisiły dwie flagi - czeska i polska oraz godło PZKO (fot. 3). Goście z Polski przywieźli ze sobą w podarunku flagi Unii Europejskiej i ta, dopełniona „flagowy zestaw” patronującej imprezie. Gości, a m.in. konsula Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Piotra Czarkowskiego z żoną i Eugeniusza Wałę przewodniczącego starostwa powiatowego w Wodzisławiu z żoną uszadono przy honorowych stołach.

Rozpoczął się festyn. Gdy przez estradę przeżywały się zespoły od młodzieżowych przez folklo-

rystyczne po dęte na zapleczu Domu PZKO panie z Sekcji Kobiet Ilona Mazurkova, Danuta Nierychlowa oraz Wanda Wajdowa sprzedawały własne wypieki. I chociaż miały konkurencję w szaszłykach, frytkach i napojach różnej mocy, to właśnie do zakupienia ich specjalów ustawiła się najdłuższa kolejka. Nadchodzący ze wszystkich stron widzowie przechodzili przez „wąskie gardło” kasowych datków, a siedząca na górze Maryla Sztrawierma z KM PZKO z Lutyni Dolnej kontrolowała sytuację i zdalnie prowadziła stado festynowe. „Kolo w Wierzniowicach bez wianków? Nie, nie mogę sobie tego wyobrazić” - mówi pani Marlene. „Jestem zadowolona, jako współorganizator, podobną imprezę zrobił w Lutyni Dolnej, ale gdzie tam Olza? Tu jest atmosfera, wielu przyjeżdżnych z naszej okolicy i z Polski. Tu są przyjaźni, tu zawieranie i utrzymywanie się dzięki tym wiankom. Zawsze jest o czym pogadać, wspominać i snuć plany na przyszłość”. (mro)







